

Sygn. akt VI Ka 642/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy
w składzie :

Przewodniczący: SSO Aleksandra Mazurek

Sędziowie: SO Maciej Schulz (spr.)

SO Celina Czerwińska

protokolant - protokolant sądowy Paulina Goździk

przy udziale prokuratora Ireny Lipińskiej

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2014 r.

sprawy E. I.

oskarżonego o przestępstwa z art. 178 a § 1 i 4 kk, art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk, art. 178 a § 1 i 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w W.

z dnia 7 kwietnia 2014 r. sygn. akt III K 423/13

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. w ramach czynów zarzucanych oskarżonemu w pkt. I i II aktu oskarżenia E. I. uznaje za winnego tego, że: w dniu 18 lipca 2011 roku w W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym wyrażonym m.in. w treści art. 3 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 24 ust 1 i 3, art. 26 ust 3 pkt. 1 oraz art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. z 2005r. numer 108 poz. 98 ze zmianami), w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. mając 0,88 promila alkoholu etylowego w płynach ustrojowych prowadził pojazd marki S. (...), o numerze rejestracyjnym (...) i jadąc jezdnią ul. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...) z prędkością nadmierną, niezapewniającą panowania nad kierowanym pojazdem oraz przekraczając prędkość dozwoloną administracyjnie na tym kierunku drogi podjął decyzję o wykonaniu manewru wyprzedzania znajdującego się przed nim pojazdu marki J. (...), o numerze rejestracyjnym (...), kierowanego przez E. P. bez uprzedniego upewnienia się, czy pojazd ten nie zasygnalizował wcześniej zmiany kierunku jazdy a wskazany manewr wykonywał w miejscu zabronionym, tj. na przejściu dla pieszych oraz na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...), w konsekwencji tego doprowadził do zderzenia kierowanego przez siebie samochodu z pojazdem marki J. (...), który w sposób prawidłowy wykonywał manewr skrętu w lewo w jezdnię ul. (...), w wyniku czego kierująca samochodem J. (...) doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, skręcenia w odcinku górnym i środkowym kręgosłupa piersiowego, stłuczenia górnej części ramienia lewego z obrzękiem w ten okolicy na powierzchni bocznej, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała

i rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 kk, będąc uprzednio prawomocnie skazanym przez sąd za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i naruszając jednocześnie orzeczony przez sąd zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i za tak opisany czyn oskarżonego E. I. na podstawie art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk w zb. z art. 178 a § 1 i 4 kk w zw. z art. 11 § 2 kk skazuje, a na podstawie art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

2. rozwiązuje karę łączną, o której mowa w pkt. IV zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 §1 kk wymierzone w pkt. 1 niniejszego wyroku oraz w pkt. III zaskarżonego wyroku kary pozbawienia wolności łączy i wymierza karę łączną 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. zamiast kwoty 476 zł zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. G. kwotę 797,04 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu przed sądem pierwszej instancji oraz podatek VAT.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. G. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

VI Ka 642/14

UZASADNIENIE

E. I. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 18 listopada 2011 r. w W., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, określone w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.) w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest mając 0,88 ‰ alkoholu etylowego w płynach ustrojowych kierował w ruchu lądowym samochodem marki S. (...), o numerze rejestracyjnym (...), będąc uprzednio prawomocnie skazanym przez Sąd za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i naruszając jednocześnie orzeczony przez Sąd zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych,

tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k.

II. w dniu 18 listopada 2011 r. w W. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym wyrażone między innymi w treści art. 3 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 24 ust. 1 i 3, art. 26 ust. 3 pkt 1 oraz art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908, ze zm.), w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest mając 0,88 ‰ alkoholu etylowego w płynach ustrojowych prowadził pojazd marki S. (...), o numerze rejestracyjnym (...), i jadąc jezdnią ulicy (...) od strony ulicy (...) w kierunku ulicy (...) z prędkością nadmierną, niezapewniającą panowania nad kierowanym pojazdem oraz przekraczając prędkość dozwoloną administracyjnie na tym odcinku drogi, podjął decyzję o wykonaniu manewru wyprzedzania znajdującego się przed nim pojazdu marki J. (...), o numerze rejestracyjnym (...), kierowanego przez E. P., bez uprzedniego upewnienia się, czy pojazd ten nie zasygnalizował wcześniej zmiany kierunku jazdy, a wskazany manewr wykonywał w miejscu zabronionym, to jest na przejściu na pieszych oraz na skrzyżowaniu ulicy (...) z ulicą (...), w konsekwencji tego doprowadził do zderzenia kierowanego przez siebie samochodu z pojazdem marki J. (...), który w sposób prawidłowy wykonywał manewr skrętu w lewo w jezdnię ulicy (...), w wyniku czego kierująca samochodem J. (...) doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, skręcenia w odcinku górnym i środkowym kręgosłupa piersiowego, stłuczenia górnej części ramienia lewego z obrzękiem w tej okolicy na powierzchni bocznej, skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała i rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., ***tj. czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.***

III. w dniu 17 lutego 2013 r. w W., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, określone w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. -Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.) w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, to jest mając I badanie, pierwsza próba - 0,31 mg/l, I badanie, druga próba - 0,31 mg/l, I badanie trzecia próba - 0,28 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował w ruchu lądowym samochodem marki F. (...), o numerze rejestracyjnym (...), będąc uprzednio prawomocnie skazanym przez Sąd za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i naruszając jednocześnie orzeczony przez Sąd zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, **tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k.**

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w W. wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt III K 423/13 orzekł:

I. oskarżonego E. I. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, ustalił, że oskarżony w czasie popełnienia czynu miał nie mniej niż 1 ‰ alkoholu etylowego we krwi, czyn zakwalifikował jako występki z art. 178a § 1 i 4 k.k., na tej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego E. I. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, ustalił, że oskarżony w czasie popełnienia czynu miał nie mniej niż 1 ‰ alkoholu etylowego we krwi oraz że wypadek spowodował nieumyślnie, czyn zakwalifikował jako występki z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., na tej podstawie skazał go i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

III. oskarżonego E. I. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego występki z art. 178a § 1 i 4 k.k., na tej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 178a § 4 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzone w punktach I, II i III wyroku kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył oskarżonemu karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez okres 8 lat;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej w W. -adwokata T. G. kwotę 476 złotych netto plus VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 k.p.k. w całości zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając powyższy wyrok co do czynu przypisanego w punkcie I i II w całości, co do czynu przypisanego w punkcie III w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz w punkcie VI dotyczącym zasądzenia kosztów tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu z urzędu. Obrońca zarzucił:

1. odnośnie czynów przypisanych w punktach I i II, naruszenie przepisów postępowania:

- tj. art. 7 k.p.k., które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, poprzez błędne przyjęcie, iż z opinii biegłego z zakresu toksykologii, którą sąd uznał za rzetelną i fachową, wynika, iż oskarżony w momencie popełnienia czynu zabronionego był w stanie nietrzeźwości, podczas gdy z dowodu tego to nie wynika biorąc pod uwagę godzinę zdarzenia i czas badania po zdarzeniu.
- art. 7 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, iż wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne, gdyż są wynikiem przyjętej linii obrony, a nieistotna okoliczność, iż oskarżony nie potrafił jednoznacznie wskazać, w jakiej ilości pił alkohol i czym go popijał (czy napojem czy coca-colą, która również jest napojem) sprawia, iż jego wyjaśnieniom nie można dać wiary, co mogło mieć wpływ na treść wyroku.

- art. 7 k.p.k. przez dowolną ocenę zeznań świadków J. P. i R. Z. którzy potwierdzili iż oskarżony po wypadku przybył do garażu, w którym świadkowie ci spożywali alkohol oraz wskazali, iż oskarżony rzeczywiście mógł wypić znajdujący się tara alkohol (zwłaszcza, iż był zdenerwowany), a których to zeznaniom Sąd dał wiarę, a jednak stwierdził, że wyjaśnienia oskarżonego, iż wypił alkohol w garażu już po wypadku nie zasługują na uwzględnienie.

2. odnośnie czynu przypisanego w punkcie III wyroku w przekonaniu skarżącego biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności (nie tylko te wymienione przez Sąd) a mianowicie, młody wiek, założenie po zdarzeniu rodziny, oraz bardzo małe dziecko i fakt, iż oskarżony jest jedynym żywicielem rodziny wydaje się, iż kara orzeczona za ten czyn jest nadmiernie wysoka.

W konkluzji obrońca wniósł:

- odnośnie czynu przypisanego w punkcie I i II wyroku o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanych mu czynów z punktów I i II, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania;

W zakresie czynu opisanego w punkcie III wyroku o zmianę wymiaru kary przez wymierzenie oskarżonemu E. I. kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Z ostrożności procesowej obrońca wniósł o wymierzenie kary łącznej w wysokości możliwie najniższej z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zasadnicze zarzuty stanowiące przedmiot apelacji nie zasługują na uwzględnienie, a tym samym wnioski w niej zawarte. W ocenie sądu odwoławczego argumentacja przedstawiona przez obronę w środku odwoławczy stanowi wyraz zwykłej polemiki z ustaleniami sądu rejonowego oraz prawidłowo dokonaną oceną dowodów tj. zgodnie z zasadą swobodnej oceny wyrażoną w art. 7 k.p.k. Poprzedzając pisemne motywy dotyczące akceptacji ustaleń faktycznych, zaznaczenia wymaga, iż sporządzone do zaskarżonego wyroku uzasadnienie spełnia wymogi przewidziane ustawą – art. 424 k.p.k. Sąd rejonowy drobiazgowo odniósł się do dowodów, które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych oraz wyjaśnił przyczyny przyznania poszczególnym dowodom waloru wiarygodności i odmowy aprobaty pozostałych dowodów zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania karnego. Ponadto, obszernie uzasadniono podstawy przyjętej kwalifikacji prawnej przestępnego zachowania oskarżonego. W sposób racjonalny i logiczny wyczerpano temat wymiaru orzeczonej kary i zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, w tym wyjaśniono jakie czynniki wpłynęły na decyzję o takim okresie czasu jego obowiązywania. Sporządzone w takim kształcie uzasadnienie, umożliwiło zapoznanie się z tokiem rozumowania sądu rejonowego i przeprowadzenie pełnej kontroli merytorycznej wyroku.

Przechodząc już do istoty zainicjowanej apelacją kontroli instancyjnej, stwierdzić należy, że zarzuty obrony w zakresie ustaleń faktycznych nie zasługują na akceptację. Brak jest wątpliwości, iż do zdarzenia opisanego w akcie oskarżenia, doszło z winy oskarżonego. Nie powielając szczegółów w tym przedmiocie, wyrazić należy przekonanie, iż przyjęty stan faktyczny zasługuje na określenie go mianem prawidłowego, znajduje bowiem odzwierciedlenie w materiale dowodowym zgromadzonym przez organy ścigania, a także znaczącej większości dowodów przeprowadzonych zgodnie z zasadą bezpośredniości przed sądem rejonowym.

Twierdzenia obrońcy o uchybieniu polegającym na bezpodstawnym nie zaakceptowaniu wersji wydarzeń przedstawionej przez oskarżonego są całkowicie chybione. Sąd rejonowy wyjaśnił w sposób dość szczegółowy dlaczego odmówił tym wyjaśnieniom waloru wiarygodności. Celem omówienia tej kwestii, zauważyć należy, iż zeznania pokrzywdzonej (k. 36-37) obrazujące przebieg zdarzeń są logiczne i racjonalne. Niewątpliwie oskarżony pamiętając, iż na dzień wypadku, nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdu mechanicznego, co więcej będąc po spożyciu alkoholu podjął próbę uniknięcia odpowiedzialności karnej. Służyć temu niewątpliwie miała nagła zamiana miejsc oskarżonego wraz z pasażerką samochodu, o której wspominała pokrzywdzona. Okolicznością na jaką zwrócili uwagę

świadkowie (k. 65, k.66, k. 241-242, k. 288 str. 7-8, k. 327) i sam oskarżony było jego oddalenie się z miejsca zdarzenia. Tłumacząc swoją chwilową nieobecność, oskarżony wyjaśniał, iż udał się do kolegi po pomoc, miał wówczas wejść jedynie na krótką chwilę do niego do garażu, gdzie spożył ok. 200 ml alkoholu, co jak sugerował miało skutkować osiągnięciem stężenia alkoholu jakie wykryto u niego w trakcie badania (prawdziwość tego skrytykowana została w opinii, o której mowa będzie poniżej). Twierdzenia te w ocenie sądu odwoławczego są nie tylko absurdalne, a wręcz zupełnie nielogiczne. Przyznać należy słusność sądowi rejonowemu odnośnie potraktowania argumentacji oskarżonego wyłącznie jako przyjętą przez niego linię obrony, której się konsekwentnie trzymał. Sugestia obrony jako sąd rejonowy zdyskwalifikował dowód z samego faktu jego źródła jest błędna, co wynika choćby z treści uzasadnienia wyroku. Wersja wydarzeń oskarżonego została poddana wnikliwej i rzetelnej analizie na tle pozostałego materiału dowodowego.

W tym miejscu odnotowania wymaga, iż twierdzenia obrony, stanowiące w istocie próbę podważenia wiarygodności świadka E. P. (str. 5 apelacji), nie spotkały się z aprobatą tut. sądu. Odmienny pogląd sądu okręgowego ukształtowany został między innymi na podstawie tego, iż stan faktyczny przez nią przedstawiony znajduje potwierdzenie w innych przeprowadzonych w toku postępowania dowodach. Dodatkowo fakt uprzedniej karalności oskarżonego pozwala na postawienie tezy, iż miał on świadomość konsekwencji jakie wiążą się z interwencją organów ścigania i organów wymiaru sprawiedliwości. Opisane zachowanie oskarżonego po zdarzeniu potwierdza, iż jego celem było uniknięcie ingerencji „osób trzecich” i skutków prawnych. Przechodząc do kolejnego już zarzutu apelacji (pkt 4 uzasadnienia apelacji) przypomnieć należy, iż na rozprawie z dnia 6 września 2013 roku oskarżony przekonywał, iż obaj znajomi, którzy byli obecni we wspomnianym wcześniej garażu, potwierdzą iż widzieli jak już po zdarzeniu spożywał alkohol (k. 241v). Dodał zarazem, iż wcześniej nie wspominał o świadkach ani nie podawał ich danych bowiem poinformowano go, iż jest to zbędne dla postępowania. Podnosił zarazem, że ze świadkiem P. nie miał kontaktu, albowiem przebywał on poza granicami Polski. Wyjaśnienia ta pozostają w sprzeczności z zeznaniami tychże świadków. Jak czytamy w protokole rozprawy z dnia 13 listopada 2013 roku (k.285v) żaden ze świadków, o których wspominał oskarżony, nie potwierdził jego wersji wydarzeń. Co więcej zaprzeczyli oni jakoby oskarżony po przyjeździe do garażu zrelacjonował im całą sytuację; ograniczył się wyłącznie do lakonicznej wzmianki. Nie potwierdzili także, że wypił przy nich alkohol, nie wykluczając jednak takiej okoliczności. Nie ma zatem racji skarżący, iż wyłączną podstawą ustaleń w tym zakresie były rozbieżności na temat napoju, którym popijano alkohol. Uwagę sądu okręgowego zwróciło jeszcze stwierdzenie świadka R. Z., że widuje J. P. regularnie i nie dysponuje żadnymi informacjami na temat jego wyjazdu z Polski. Z powyższego wynika, iż dotąd żadne z twierdzeń oskarżonego nie zasługuje na wiarę, za wyjątkiem przyznania się do obecności na miejscu wypadku i udania się do garażu kolegi.

Pozostając w sferze przeprowadzonych dowodów stwierdzić należy, iż słusznie przyznano walor wiarygodności zeznaniom męża pokrzywdzonej. Świadek starał się przedstawić całą sytuację w sposób jak najbardziej rzetelny, akcentował fragmenty gdzie nie był pewny kolejności zdarzeń czy też zaistnienia danej okoliczności, jak w przypadku szyby w J. (vide: str. 7-8 protokołu, k. 327). W tym stanie rzeczy, mimo bliskich stosunków wiążących go z pokrzywdzoną, nie był stronniczy, a jego relacja znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

W zakresie ustalenia faktycznego wypadku i jego przyczyn sąd rejonowy oparł się na obiektywnych i nie budzących wątpliwości co do ich wiarygodności dowodach w postaci pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków, pisemnej opinii biegłego toksykologii i zbieżnych z nimi zeznań pozostałych świadków. Jak już słusznie zauważył, sąd I instancji, dowody te wskazują na inną, niż wskazywana przez oskarżonego, przyczynę wypadku. Wobec faktu, iż zarzutem obrońcy objęta została wyłącznie opinia z zakresu toksykologii niniejsze uzasadnienie ograniczono wyłącznie do wypowiedzi na jej temat. Opinia biegłego toksykologa dostarcza wyczerpujących informacji na temat spożycia alkoholu przez oskarżonego i osiągniętego stężenia alkoholu. W treści opinii (str. 2, k.332) stanowczo stwierdzono, iż „przebieg krzywej alkoholowej u oskarżonego w czasie może być wynikiem dodatkowej konsumpcji alkoholu przez oskarżonego, czyli tzw. nadpicia do istniejącej już w organizmie puli alkoholu. Nie jest bowiem możliwe aby w taki krótkim czasie (maks. 20 min) spożyta przez niego po zdarzeniu ilość alkoholu pod postacią 200 ml wódki mogła doprowadzić do wystąpienia stężenia na poziomie 1,2 promile alkoholu we krwi ok. godz. 21.12”. Analiza treści opinii potwierdza pogląd o jej fachowości i rzetelności. Biegły zaznaczył jaki

stan faktyczny stanowił podstawę prezentowanych wyliczeń, a także szczegółowo wyjaśnił wyprowadzone przez siebie wnioski. W tej sytuacji, brak jest po stronie sądu odwoławczego, zastrzeżeń co do przedmiotowej opinii. Jest godna zaaprobowania i wiarygodna w stopniu umożliwiającym poczynienie w jej oparciu stosownych ustaleń faktycznych.

Wspomnieć jedynie należy, iż obrona nie kwestionowała sprawstwa oskarżonego w zakresie czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia, wobec tegoż pominięte w niniejszym uzasadnieniu zostaną rozważania w tym przedmiocie. Dla porządku jedynie nadmienić należy, iż również w tym przypadku sąd okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji.

Popierając zatem w pełni stan faktyczny ustalony przez sąd rejonowy, który bezsprzecznie wskazuje na sprawstwo oskarżonego, w kontroli instancyjnej koniecznym była modyfikacja zaskarżonego wyroku w części kwalifikacji prawnej zachowania oskarżonego opisanego w pkt I i II aktu oskarżenia. Celem wyjaśnienia przedmiotowego rozstrzygnięcia przypomnieć najpierw należy treść poszczególnych przepisów, które przyjęte zostały w kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu. Zgodnie z art. 177 § 1 k.k. karze podlega osoba, która naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1. Treść art. 178 § 1 k.k. stanowi, iż „skazując sprawcę, który popełnił przestępstwo określone w art. 173, 174 lub 177 znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia, sąd orzeka karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę do górnej granicy tego zagrożenia zwiększonego o połowę”. Z kolei, przepisem art. 178 a § 1 i 4 k.k. kryminalizowane jest zachowanie polegające na prowadzeniu pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Przy czym § 4 przewiduje, iż w sytuacji uprzedniego już prawomocnego skazania za powyższe zachowanie albo za przestępstwo określone w art. 173, 174, 177 lub art. 355 § 2 popełnione w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego albo dopuszczenia się czynu określonego w § 1 w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Analiza zachowania oskarżonego, wyczerpującego znamiona powyższych przepisów, prowadzi do konkluzji o konstrukcji zbiegu przepisów ustawy tzw. jedności czynu. Cytując wypowiedź Sądu Najwyższego zauważyć należy, iż „czyn stanowi jedność, jeżeli całość zachowania się zarzucanego danej osobie zamknięta jest w ramach tego samego zdarzenia faktycznego z punktu widzenia jego celowościowej zawartości. Między poszczególnymi ogniwami czynu zachodzi wówczas wewnętrzna więź, oparta na jedności czasu i miejsca, zamiaru i rodzaju dobra chronionego” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1986 roku, I KR 104/86). Przenosząc wymienione kryteria na grunt niniejszej sprawy, brak jest wątpliwości o zasadności dokonania modyfikacji zaskarżonego wyroku poprzez zakwalifikowanie zachowania oskarżonego – ujętego w pkt I i II aktu oskarżenia – z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zb. z art. 178 a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Zwłaszcza, iż „zgodnie z wymaganiami dotyczącymi kumulatywnej kwalifikacji prawnej czynu (art. 11 § 2 i 3 k.k.), sąd meriti orzekający w sprawie ma obowiązek - kwalifikując przestępstwo - powołać w części dyspozytywnej wyroku wszystkie pozostające w zbiegu przepisy ustawy karnej, które sprawca naruszył swoim zachowaniem” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2007 r., II KK 157/07). W tym kontekście zwrócić jeszcze należy uwagę na art. 11 § 3 k.k., w myśl którego w sytuacji gdy czyn sprawcy wyczerpuje znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy karnej sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, zaś wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą. Kierując się przedmiotową normą i dyrektywą z art. 53 k.k. sąd odwoławczy za karę adekwatną do popełnionego czynu uznał karę 2 lat pozbawienia wolności. Z racji dokonanych w kontroli instancyjnej zmian w przedmiocie kwalifikacji prawnej czynu doszło do złagodzenia wymiaru kary oskarżonemu za bezprawne zachowanie, ujęte uprzednio w pkt I i II. Mając na względzie ustawowe granice kary pozbawienia wolności przewidziane w powołanych przepisach, wnikliwej analizie poddano okoliczności o charakterze łagodzących i obciążających, których niewątpliwie jest więcej. Czyn jakiego dopuścił się oskarżony cechuje znaczny stopień społecznej szkodliwości. Ponadto, działanie oskarżonego było umyślne, dysponował on wówczas wiedzą nie tylko o braku wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym ale także obowiązującym go zakazie (orzeczone prawomocnym wyrokiem k. 393). Mimo tego po raz

kolejny nie zważając na bezpieczeństwo ruchu, zagrożenie jakie stwarzał dla innych jego uczestników podjął świadomą decyzję o prowadzeniu samochodu, będąc w myśl art. 115 § 16 k.k. w stanie nietrzeźwym. Co więcej, oskarżony był już uprzednio karany za przestępstwa z art. 178a k.k. i art. 244 k.k. Wykazał zatem, iż nie wyciągnął żadnych wniosków odnośnie swojego postępowania i w dalszym ciągu lekceważy obowiązek przestrzegania norm prawnych i społecznych. Taka postawa oskarżonego i całokształt zachowania towarzyszący zdarzeniu tj. próby wprowadzenia w błąd organów ścigania co do osoby sprawcy, utwierdzają tut. sąd w przekonaniu o braku pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec niego. W pełni uzasadnionym jest wymierzenie mu kary pozbawienia o charakterze bezwzględny, zwłaszcza wobec niepodatności oskarżonego na inne środki resocjalizacyjne. Na podstawie tych wszystkich czynników, uznano, iż kara 2 lat pozbawienia wolności jest adekwatną i wystarczającą dolegliwością dla oskarżonego, a także czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Przed wyjaśnieniem powodów rozstrzygnięcia z pkt 2 wyroku, wyrazić należy aprobatę dla kwalifikacji prawnej czynu z pkt III aktu oskarżenia i orzeczonego za ten czyn wymiaru kary. Sąd rejonowy w sposób niewątpliwie wyczerpujący przedstawił okoliczności stanowiące podstawę takiego wymiaru kary (o których częściowo wspomniano powyżej). Obrona sugerowała jednakże, iż kryteria jakimi kierował się sąd I instancji cechuje mniejsza wartość w obliczu zmian w życiu oskarżonego tj. zawarcie związku małżeńskiego i założenie rodziny. Nie sposób zaprzeczyć, że pobyt oskarżonego w warunkach izolacji uniemożliwi mu regularne dostarczanie środków utrzymania rodzinie. Kwestia ta, w ocenie sądu odwoławczego, na tle charakteru czynu jakiego dopuścił się oskarżony, jego uprzedniego sposobu życia i stopnia demoralizacji nie stanowi podstawy do poddania go próbie. Już niejednokrotnie wykazał, iż nie jest godzien zaufania a co za tym idzie otrzymania takiej szansy. Oskarżony swoim własnym zachowaniem – za które winien ponieść odpowiednią karę - doprowadził do obecnej sytuacji w jakiej się znajduje. Odmówić tym samym należy trafności argumentacji obrony i uwzględnienia zgłoszonego w tym przedmiocie wniosku.

Z racji poczynionych modyfikacji, obligatoryjnym było rozwiązanie uprzednio wymierzonej przez sąd rejonowy kary łącznej. Rodziło to konieczność ponownej analizy elementów określonych w art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k., co z kolei prowadziło do wymierzenia kary łącznej obejmującej czyn z pkt 1 wyroku sądu okręgowego i z pkt III zaskarżonego wyroku. Zasygnalizować najpierw należy spełnienie przesłanek formalnych, których brak wykluczałaby zasadność kontynuacji analizy w tym przedmiocie. W tym miejscu wartym odnotowania jest fakt, iż zastosowanie innego (od uprzedniego) połączenia kar jednostkowych nie prowadzi do niekorzystnej zmiany sytuacji oskarżonego. I tak mając na uwadze granice wyznaczone wysokością kar jednostkowych, sąd okręgowy wymiar kary łącznej oparł o stopień związku podmiotowo – przedmiotowego pomiędzy poszczególnymi przestępstwami. W toku rozważań w tym przedmiocie, ocenie poddano ilość i rodzaj naruszonych przez oskarżonego dóbr prawnych, sposób działania i jego zachowanie po zdarzeniu. Oskarżony mając świadomość naganności swojego postępowania – choćby z powodu uprzedniej karalności – w zamiarze umyślnym po raz kolejny prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości wyczerpując jednocześnie znamiona kilku przestępstw stypizowanych w przepisach prawa karnego. Tym samym na karę łączną orzeczoną w wymiarze 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności składają się kompleksowa ocena zachowań oskarżonego, a także okoliczność, iż „popelnienie przez sprawcę dwóch lub więcej przestępstw jest elementem prognostycznym, przemawiającym za wymierzeniem kary łącznej surowszej od wynikającej z zastosowania absorpcji.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 października 2013 r. II AKa 157/13).

Sąd odwoławczy nie dostrzega okoliczności podważających prawidłowość pozostałych co do meritum sprawy rozstrzygnięć sądu rejonowego. W tym stanie rzeczy, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Na zakończenie, podkreślić należy trafność zarzutu obrony w przedmiocie wynagrodzenia jakie przyznane zostało za udzieloną oskarżonemu w pierwszej instancji pomoc prawną z urzędu. Dlatego też, kierując się przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, dokonano w tej części modyfikacji poprzez orzeczenie, iż należna kwota wynosi 797,04 zł (obejmująca VAT). Z uwagi na kontynuację obrony oskarżonego w postępowaniu przed sądem II instancji zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. G. tytułem wynagrodzenia kwotę 516, 60 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.